

№ 38.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Faustyna.
Niedz. św. Jullanny P.M.
Pon. św. Patrycjusza P.
Wt. św. Symeona B.
Śr. św. Konrada M.
Czw. św. Leona.
Piąt. św. Maksymiana B.
Wsenód śl. godz. 7 m. 22
Zachód śl. godz. 5 m. 08
Dług. dnia godz. 9 m. 46
Przybyło godz. 2 m. 12

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłka pocztowa:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 15 lutego 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr Popularny

Dzisiaj wiecz. o g. 8 m. 15 1-szy raz
Jutro po południu
wieczorem

„OJCZYŻNA” w 7-miu aktach.
„TOPIEL” St. Przybyszewskiego
w 7-miu akt. „OJCZYŻNA” Sardou

20 Opasów-krów 20
SPRZEDAM

Lubiatów, p. Baby.

556



Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczajska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½ w południe i 7½—8½ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12½—1½ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym

poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95.

420r

Zerwanie solidarności w kole parlamentarnym.

Wschodnio-europejska Agencja telegraficzna (W. A. T.) przesyła nam wiadomość następującą:

W parlamencie niemieckim przy głosowaniu imiennem nad wnioskiem Ablassa, żądającym, aby dnia 1 kwietnia 1913 r. Rada Związkowa upoważniona była do całkowitego lub częściowego zniesienia ceł ochronnych na bydło i mięso, zerwano solidarność Koła polskiego.

Paragraf 9 statutu powiada, że wbrew uchwale Koła nie wolno żadnemu posłowi głosu oddawać. Z poważnych powodów wolno mu się jednak wstrzymać od głosowania w ten sposób jedynie, że opuszcza salę, za osobnym oświadczeniem poprzednio wobec prezydium Koła polskiego. Według liczenia urzędowego posłowie Czarlński i Nowicki oddali niebieskie kartki (wstrzymanie się od głosowania), Sosiński zaś głosował pozytywnie za wnioskiem Ablassa, gdy tymczasem Koło polskie uchwalilo głosować przeciw temu wnioskowi.

Najpierw co do wniosku Ablassa i stanowi-

ska wobec niego Koła polskiego w parlamencie. Wniosek ten wobec nieprzejednanego na tym punkcie stanowiska centrum nie miał najmniejszych widoków przejścia, miał przeto charakter bardziej demonstracyjny niż realnego zamierzenia ustawodawczego. Takie czy inne stanowisko Koła, choćby w komplecie, nie decydowało ani nie mogło decydować o przyjęciu lub odrzuceniu wniosku.

Charakter demonstracyjny miał wniosek Ablassa i pod innym jeszcze względem. Wiadomo mianowicie, że parlament w obecnym swym składzie ma rozstrzygnąć o przyszłych traktatach handlowych, szczególnie co nas interesuje, o celach rolniczych. Żywioty socjalistyczne i liberalne w parlamencie, zwalczające ochronne cła rolnicze, przygotowują się z wczasu do tej walki i, wyzyskując obecną drożyznę, pragnęłyby uczynić zasadniczy wyłom w obecnym systemie ceł, aby ułatwić sobie późniejszą walkę o traktaty handlowe.

Koło polskie, rozpatrując wniosek Ablassa, nie mogąc w danych warunkach praktycznie ulżyć obecnej drożyznie, miało zapewne powyższe względy na uwadze i dlatego niewątpliwie uchwalilo głosować przeciwko wnioskowi.

Koło polskie skłaniało się zapewne tembardziej do tego, aby stanąć na tem stanowisku z następującego powodu: przed ostatnimi wyborami do parlamentu odbył się cały szereg narad, w których brali udział obok posłów i redaktorów, przedstawiciele wszelkich warstw społecznych i zawodów, a szczególnie krańcowo w tem zainteresowanych, t. j. rolników i robotników; nadmienić jeszcze należy, że na konferencyach tych bywali przedstawiciele z wszystkich trzech prowincyj, z których posłów do parlamentu wysyłamy.

Otóż narady te, chociaż nie były żadnym formalnym organem, to jednak faktycznie odzwierciedlały poglądy społeczeństwa naszego jako całości, co też przyznano ze strony przedstawicieli prasy, będącej najważniejszym u nas czynnikiem w urabianiu opinii.

Otóż z szeregu tych narad wynikało, że większość naszego społeczeństwa jest bezpośrednio lub pośrednio zainteresowana w rozwoju i pomyślności rolnictwa, a tem samem w podtrzymaniu ceł rolniczych.

Licząc się atoli z tem, że w społeczeństwie naszym jest poważny odłam robotników, z których znaczna część nie jest zależną od rolnictwa, wyłoniono z tych narad—odrzucając dążenia pewnej części rolnictwa o podwyższenie ceł—wniosek pośredni, a mianowicie, że Koło Polskie, w interesie społeczeństwa jako całości, winno dążyć do utrzymania ceł rolniczych w dotychczasowej wysokości.

W takich warunkach nie można nie przyznać słuszności Kołu, że w większości swej o-

świadczyło się przeciwko wnioskowi Ablassa.

Z pod tej uchwały, obowiązującej statutowo wszystkich członków Koła do bezwzględnej solidarności na zewnątrz, wyłamało się trzech posłów: p. Sosiński głosując wręcz przeciwko reszcie Koła, a pp. Czarlński i Nowicki przez czynne wstrzymanie się od głosowania (przez oddanie kartek niebieskich) a nie przez dozwolone w pewnych warunkach wstrzymanie się za pomocą wyjścia z sali obrad.

Rozumiemy bardzo dobrze, że stanowisko p. Sosińskiego było w tym wypadku trudne i przykre, zwłaszcza, że jest on nie tylko prezesem zjednoczenia zawodowego polskiego, ale że i równocześnie wybrali go przeważnie robotnicy, najmniej zainteresowani bezpośrednio w pomyślności rolnictwa.

Posel Nowicki był, w położeniu również przykrem, choć nie do tego stopnia; jest on wprawdzie także urzędnikiem zjednoczenia, ale wybrali go bynajmniej nie sami robotnicy, a nawet częściowo wieś (oba wiejskie powiaty poznańskie).

U posła Czarlńskiego nie wchodzi nawet te względy w rachubę, gdyż mandat poselski otrzymał z okręgu przeważnie rolniczego.

Jakkolwiekby jednak wziąć, żadnego z posłów nie uniewinniają ani jego stanowisko zawodowe ani osobiste przekonanie wobec złamania solidarności. Statut Koła jest pod tym względem najzupełniej wyraźny i nie dopuszcza żadnych wyjątków; póki statut jest takim, nie wolno żadnemu posłowi przeciwko niemu wykroczyć. Tego żąda nie sama martwa litera statutu, lecz wymaga tego powaga i znaczenie Koła na zewnątrz w parlamencie.

Koło utraci tę powagę i znaczenie, zwłaszcza wobec tak szczupłej liczby swych członków, jeżeli posłowie będą głosowali według swych osobistych poglądów, jedni po tej, a drudzy po tamtej stronie. Stąd postąpienie wspomnianych trzech posłów zasługuje na stanowcze i bezwzględne potępienie całej naszej opinii publicznej, dbałej o całość naszych interesów i przywiązującej znaczenie do naszego przedstawicielstwa w parlamencie.

Bez względu na program, czy przekonania polityczne danego posła potępiamy wyłamywanie się z solidarności w parlamencie, a nawet, jeśli ten lub inny poseł jest do nas przekonaniowo więcej zbliżony, to tembardziej go potępiamy, bo właśnie od ludzi, stojących na gruncie naszego programu, musimy wymagać tem ściślejszego przestrzegania obowiązków narodowych na wszelkich posterunkach.

Nie przesądzamy, jak się cała ta sprawa zakończy; Koło polskie zajmować się nią będzie na swem posiedzeniu w środe; wyrażamy jednak niezłomne przekonanie, że interesowani posłowie poddadzą się całkowicie ewentualnej uchwale Koła, i że ostateczny wynik całej tej przykłej sprawy będzie taki, iż interes narodowy nie poniesie uszczerbku.

Misya ks. Hohenlohe.

W telegramie z Wiednia, rozesłanym onegdaj w południe, Ag. Pet. podała streszczenie artykułu wiedeńskiego „Fremdenblattu”, — omawiającego misję ks. Hohenlohego.

„Dziennik wiedeński zaznacza nadzwyczajną łaskawość i ciepło w przyjęciu księcia przez Najjaśniejszego Pana i Rodzinę Cesarską. Misya księcia poczytywana była wszędzie za znamie pokoju i w rzeczy samej miała na celu uprzędzić wpływy na różnice w opiniach dworów. Dziennik stwierdza, że misya ks. Hohenlohego cel ten osiągnęła; istniejące jeszcze między rządami Austrii i Rosji różnice zdań nie świadczą o realnym przeciwieństwie interesów, lecz są jedynie przeżytkami przeszłości.

„Bałkany należą do niepodległych, wolnych narodów bałkańskich. Okoliczność ta ostatecznie usuwa istniejące niegdyś źródła rozterek między Wiedniem a Petersburgiem. Program polityki bałkańskiej, któremu Austria hołdowała w ciągu dziesiątków lat, zbliżył się do realizacji. Jeżeli w stosunkach wszystkich narodów na półwyspie zaczyna się realizować zasada, iż Bałkanami powinny władać niepodległe narody bałkańskie, to skutek ten należy przypisać przede wszystkim pracy Austro-Węgier.

„Narody bałkańskie posiadają możność samodzielnego, bez przeszkód, poświęcenia się, pracy, skierowanej ku rozwojowi i urzeczywistnieniu swych interesów. Ta naturalna sytuacja będzie miała rozstrzygające znaczenie w stosunku do innych mocarstw. — Austro-Węgry są jedynym wielkim mocarstwem, graniczącym z państwami bałkańskimi, są także po części same państwem bałkańskim, albowiem dziewięć część ich terytorium leży geograficznie na półwyspie Bałkańskim. Dzięki ostatnim wydarzeniom, cały półwysp wchodzi w krąg narodów zachodnio-europejskich. Austria będzie ze specjalnie żywym zainteresowaniem współdziałała żądaniom kulturalnym tych krajów.

„Z chwilą powstania nowych stosunków, znikają powody do starć z Rosją i przyjazne stosunki obu dworów, ponownie zadokumentowane w misji Hohenlohego, bez wątpienia wywarą faktyczny wpływ w tym kierunku.”

Depesza prywatna z Wiednia, również onegdaj w południe do Warszawy nadesłana, twierdzi,

że dobrze poinformowane koła, interpretując artykuł „Fremdenblattu”, zapatrują się na sytuację bardzo sceptycznie, gdyż artykule ten stwierdza urzędowo istnienie sprzeczności politycznych pomiędzy Austrią a Rosją.

W tym też duchu brzmi telegram naszego korespondenta petersburskiego, otrzymany wczoraj wieczorem.

Śmierć kapłana Scotta.

Jak wiadomo z pism, kapitan Scott, który dotarł do bieguna, zginął śmiercią tragiczną z kilku towarzyszami wyprawy. Wiadomość o tej katastrofie wywołała żal ogólny nie tylko w Anglii, ale w całym świecie cywilizowanym. Wedle telegramów z Christchurch na Nowej Zelandyi, losy wyprawy Scotta przedstawiają się tu w następujący sposób.

Okręt „Terra Nova” przybił do lądu koło przylądka Ewansa w dniu 18 sierpnia b. r. Komendant okrętu otrzymał tam od pozostałych członków wyprawy Scotta wiadomość żałobną, że kapitan Scott dotarł wprawdzie dnia 18 stycznia 1912 r. od bieguna południowego i odszukał namiot Amundsena, ale w drodze powrotnej znalazł ze swoimi towarzyszami śmierć.

Kapitan Scott, porucznik Bowers i dr. Wilson umarli z wyczerpania po trudach wyprawy podczas zamieci śnieżnej i burzy d. 29 marca 1912 r. w swoim obozowisku, które było oddalone zaledwie o 11 mil angielskich na południe od One Ton-Depot, a o 155 mil od głównego obozu wyprawy koło przylądka Ewansa. Poprzednio przyplacili śmiercią swoją odwagę dwaj członkowie wyprawy: Kapitan Oaters, który zmarł z wycieńczenia d. 17 marca 1912 r., tudzież marynarz Evans, który zmarł skutkiem wstrząśnienia mózgu d. 17 lutego 1912 r.

Zanim okręt „Terra Nova” w marcu 1912 r. powrócił do Nowej Zelandyi, wysłał dr. Atkinson wyprawę ratunkową na pomoc Scottowi. Wyprawa ta dotarła do One Ton-Depot d. 12 marca 1912 r., musiała atoli powrócić z powodu zbyt niepomyślnych warunków meteorologicznych tudzież z powodu choroby, która wybuchnęła między psami. Tylko dr. Atkinson i podoficer Klohane podążyli dalej, ale z pod Corner Camps również musieli się cofnąć.

W kwietniu ubiegłego roku Atkinson z trze-

ma towarzyszami powtórnie wyruszyli na pomoc Scottowi, ale musieli znowu powrócić, nie wskazawszy. Dnia 30 października wyruszyły ku biegunowi dwie wyprawy ratunkowe: jedna pod wodzą Atkinsona, druga pod wodzą Wrighta.

Dnia 12 listopada 1912 roku oddział Wrighta dotarł do namiotu Scotta. Wyprawa znalazła pod namiotem zwłoki Scotta, Wilsona i Bowersa. Z zapisków, które znaleziono, wynikało, że pierwszy zmarł marynarz Evans, który skutkiem upadku doznał śmiertelnego wstrząśnienia mózgu. Również kapitan Oaters zmarł wcześniej.

Jak świadczą notatki Scotta, on i towarzysze jego padli ofiarą całego szeregu wypadków, które opóźniły powrót wyprawy. Może mimo tego nieszczęsnego zbiegu okoliczności wyprawa dotarłaby do głównego obozu około Cap Evans gdyby nie straszliwe mrozy, które dochodziły do 45 stopni C.

„Mamy prowiantu zaledwie na dwa dni — pisał Scott — a opału na 4 dni. Jesteśmy bardzo osłabieni i z trudem władamy piórem. Ale my, Anglicy, okazaliśmy, że umiemy znęcić najtwardszy los i korzystać się przed Bogiem. Ale dając życie dla honoru ojczyzny, odwołujemy się do współrodaków, ażeby zaopatrzyli pozostałe po nas rodziny”.

Kapitan Scott liczył 45 lat wieku. Dnia 1 czerwca 1910 r., na czele 60 osób wyruszył na wyprawę do bieguna południowego. Już w latach 1902 do 1904 stał na czele wyprawy, która naówczas dotarła do na dalszego punktu, a mianowicie poza 82 stopień południowej szerokości.

Gdy Amundsen, który o 5 tygodni wcześniej dostał się do bieguna południowego, powrócił do ojczyzny wśród pomysłowych warunków, Scott padł ofiarą trudności i żywiołów katastrof.

Ze statystyki.

Hakatystyczna „Post” podaje statystykę dzieci polskich, uczęszczających do szkół ludowych w Westfalii.

Dzieci polskich, mówiących wyłącznie po polsku, było

	W latach		
	1901	1906	1911
w szkołach			
W obwodzie regencyjnym			

KRONIKA TYGODNIOWA.

Na raty. — Weksle ratowe. — Krążownicy, wyczysk i lichwa. — Jak operują pijawki i pajęki? — pierwsze wysysają, drugie usiđają i omotują. — Wielki szwindel lichwiarski. — Ostrożnie — panowie!

Wyczysk i lichwa!

Straszne te dwa wyrazy, które bezgranicznie panują w naszym mieście, dając się we znaki najbardziejniejszej ludności. Wyczysk i lichwa wdzierają się pod rozmaitemi postaciami do rodzin nierozporządkujących większemi funduszami i panują tam wszechwładnie dotąd, dopóki nie zabiorą wszystkiego. Najbardziej niebezpiecznymi gośćmi są tak zwani „krążownicy”.

Kupiectwo miało w tego rodzaju handlu kiedyś wielką pomoc. Z olbrzymiemi pułkami na plecach krążyli oni po wsiach, dworach i osadach wóczas, kiedy brakło w naszym kraju dobrej komunikacji. Nazywano ich pospolicie „węgrami”, a byli to właściwie słowacy, lud biedny, który szukał tym sposobem zarobków, aby wyżywić rodzinę, zamieszkałą w podkarpaciu południowym — na Węgrzech, w okolicach o polach mało urodzajnych.

Na tych „węgrach”, a właściwie słowakach wyrosła jedna z najpotężniejszych hurtowni galanterijnych warszawskich p. f. Braci Orszag, którzy również byli słowakami.

Z nastaniem lepszej komunikacji, z rozwojem kolei typ „węgra” stawał się coraz rzadszy, a handel przybrał zupełnie odrębny charakter...

Rozwinęła się przedewszystkiem sprzedaż na raty, która pomysłowym spekulantom na razie zapewniła poważne zyski... Przedsiębiorstwo tego rodzaju do dziś jest bardzo rozpowszechnione, ale zamało było spekulantom otwierania przy składach swoich sprzedaży na raty...

bo i ten i ów kupiec już zrozumiał korzyści, z podobnej spekulacji i również wszedł w ślady owych sprzedawców. Wobec tego trudniej było ściągnąć do siebie klientelę, która i tam i tu mogła wybierać towar na raty i nabywać u tego, który dawał lepsze warunki.

Aby zrobić większy obrót, bardziej zmyślni przedsiębiorcy — wynaleźli jeszcze większego wabika — którym jest „krążownik”, a więc agent, naśladowujący owego „węgra”. Jenó, że on nie dźwiga po ciężkich drogach towarów, nie biega od wsi do wsi, ale operuje w miastach.

Wystawmy sobie mieszkanie ubożego robotnika, oficjalisty lub rzemieślnika. I tego brak mu i tamtego.

Zjawia się naraz zlotobarwna czupryna, a za nią wsuwa się pokorny agencik — „krążownik” z niewielką paczką.

— Mam ładne serwety na stół.

— Nie trzeba.

— Bardzo ładny materiał na suknie.

— Nie trzeba, — mówi już nieco miękkiej

gospościa, bo pan pracuje poza domem.

— Dam na raty, na małe raty...

Gospościa bardziej miękkiej.

— Pokażę pani, to nic nie kosztuje.

I już znajduje się przy stole, rozwija lśniące serwety, dwie lub trzy sztuczki materiału, do tego doda e dwa błyszczące lichtarze — i ozdobiwszy tak stół, woła:

— Zaraz mieszkanie inaczej wygądał

Oczy gospościa płoną.

— Po rubelku tygodniowo...

— To dużo.

— A po pół może pani dać?

Dobija się targu i wystawia owa osoba weksel ratowy.

Tu zachodzi znów mała formalność:

— Mąż musi podpisać.

Mąż pod naparciem żony podpisuje. Wszak to tak niewiele, tylko pół rubla tygodniowo.

Za jednym „krążownikiem” wchodzi drugi, trzeci i czwarty. Ten proponuje meble na wyplatę, ów garderobę, inny jeszcze buty lub srebra.

Wystawia się weksle, a potem zapisuje się spłacone raty do książeczki. I kiedy już koniec spłat, „krążownik” znika, inkasenta nie widać.

— Co to znaczy? czyżby zapomnieli o reszcie — pyta się pani.

— Za drobna suma — mówi mąż — ale przyjdą. Oni nie podarują.

Nie przyszli sami, ale przystali wezwaniu do sądu.

— Weksel, to prawny dokument. A pan co masz na swoje usprawiedliwienie? — pyta sędzia.

— Książeczkę, w którą wpisywał raty inkasent.

— Wszak kwitowania te są bez podpisu — tłumaczy sędzia. — Nie mają znaczenia prawnego. Potrzeba mieć sznurowe kwity, z wyszczególnieniem drobiazgowo, za co się płaci.

Biorący na raty klinie, ale na wyrok nie ma lekarstwa. Suma powtórnie była zapłacona.

I tak dzieje się w sklepach z garderobą na raty, w składach mebli, dawanych na wyplatę, w dostarczaniu zegarków i biżuterii z wiedeńskiego złota, które odznaczają się tym przymiotem, że wcale w sobie złota nie posiadają, wogóle, gdy nabyte przedmioty poleżą czas krótki w domu, zmieniają swój świetny wygląd do niepoznania. Meble, zrobione z mokrego drzewa, trzaskają, garderobę pruje się i rozfazi, złoto czernieje, materiały wyglądają jak ściěrki, słowem, nawet w tych wypadkach, gdzie sprzedający na raty — jest człowiekiem sumienniejszym i nie ściąga podwójnej opłaty za dostarczone przedmioty, kupujący przychodzi do przekonania, że zrobił zły interes, że pieniądze wyrzucił na marne.

Münster	1723	4211	8588
W obwodzie regencyjnym			
Arnsberg	2845	6374	11275
Dzieci polskich, mówiących po polsku i po niemiecku było w szkołach:			
W obwodzie regencyjnym			
Münster	2305	3781	6212
W obwodzie regencyjnym			
Arnsberg	6270	8249	15411

Zatem w roku 1911 ogólna liczba dzieci polskich w tych dwóch obwodach regencyjnych w Westfalii dosięgła 43038. Oczywiście, te cyfry przeraziły hakatystyczny organ, który domaga się energicznych środków zwalczania polskości.

Samorząd miejski w komisji Rady Państwa.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie komisji specjalnej Rady państwa do spraw samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, poświęcone ułożeniu przyjętych przez komisję artykułów.

Podczas rozpraw z powodu artykułu, opiewającego, że obowiązki prezydentów i burmistrzów miast przechodzą na samorządowych prezydentów miast, wyniknęła kwestya co do policyjnych funkcji burmistrzów. Miano robić poprawki, ale zaprotestował Stefan Godlewski, ponieważ komisya sprawę tę już zdecydowała. Funkcje prezydentów miast nie mogą wywołać wątpliwości, ponieważ funkcje policyjne burmistrzów będą przekazane wprost policji.

Komisya zgodziła się z opinią Godlewskiego. Przyjęto poprawkę Zinowjewa, że w razie niezatwierdzenia przez rząd prezesa rady miejskiej zastąpi go prezydent.

Niewielkie rozprawy wywołała także sprawa, jak nazywać Żydów; „Żydami” czy też „o, sobami wyznania mojżeszowego”. Uchwalono pozostawić termin „Żydów”.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Szczestawy. Jutro Milady. W poniedziałek: Świętota. TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Kiejstut”, tragedia historyczna A. Asnyka. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

Przejdziemy teraz jeszcze do bardzo ważnej kwestyi, a mianowicie weksli lichwiarskich, spłacanych ratami. Skarg w tym kierunku posiada redakcja cały zapas.

I tak, pan X. ręczył za panem N., który umarł, nie zapłaciwszy wekslu.

Właściciel wekslu uzyskał wyrok. Pan X. zgodził się z lichwiarzem, że wypłaci sumę ratami, doliczywszy odpowiedni procent. Lichwiarz pobrał pieniądze aż do ostatniej raty, po którą się nie zjawił. Dopiero po 2-eh miesiącach wystąpił z wyrokiem inny zupełnie człowiek. Miał on go sprzedany rejentalnie. Wszelka więc opozycja sądowa nie przydała się na nic, trzeba było powtórnie wypłacić pieniądze.

Znany jest kawał, zrobiony przez warszawskich lichwiarzy synowi jednego z najbogatszych łódzkich fabrykantów.

Młodzieniec był niepełnoletni, więc lichwiarz kazał weksle wypisywać „in blanco”, to jest bez wypełnienia.

Daty miał wpisać wtedy, kiedy ów młodzian przyjdzie do pełnoletności.

Ta pijawka chodziła trop w trop za swoją ofiarą, nasyłała jej rozmaite kosztowne przynęty, a gdy młodzieniec się zaawanturował, podstawiła mu blankiet wekslowy do podpisu.

Rzecz cała rozegrana została parę lat temu, kiedy obowiązywały dawne jeszcze blankiety wekslowe, posiadające w grubych, czarnych obwódkach wydrukowaną sumę, na jaką był wystawiony weksel.

Młodzieniec podpisywał ten blankiet, nie wpisując sumy, boć jeżeli na blankiecie wydrukowano, że przeznaczony on jest od 50 do 100 rubli, to zdawałoby się, że większą sumą trudno go wypełnić. Tymczasem inaczej się stało.

W rok potem młodzieniec dojrzał i był odpowiedzialnym prawnie za długi. Wtedy owa pijawka wystąpiła do ojca z żądaniem o zapłacenie sumy długów, które podług tych blankietów wynosiły z górą 250,000 rb.

— Jutro „Poeci się żenią”. Początek o godz. pół do 4 pp. — „Kiejstut”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Ojczyzna” Sardou. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Topiel” Przybyszewskiego. Początek o godzinie 3 po poł.—„Ojczyzna”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Dziś (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) koncert Fryderyka Kreislera (skrzypka). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

„LUTNIA.” (Piotrkowska 108). Jutro koncert.

STOW. ROB. CHRZ. (Dom Ludowy, Przejazd 54) Jutro przedst. Kółka dramat. „Dom wariatów”. Początek o g. 7 pp.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. Tow. pomocy dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego (w lokalu szkoły) o godz. 6 wieczorem.

— Jutro og. roczne zebr. Stow. zawod. prac. rytowni oraz drukarzy na tkaninach (Nowy Rynek 6) o g. 2 pp. — Og. roczne zebr. czł. Stow. sług katolickich (Piotrkowska 117).

TOW. KRZ. OSWIATY. Dziś w sali T. K. O. (Mikołajewska 11) dr. fil. M. Przedborska wygłosi odczyt p. t. „Okres rozkwitu filozofii greckiej”. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro p. K. Wyszacki wypowie odczyt p. t. „Przeszłość i przyszłość świata”. Początek o godzinie 4 po południu.

ZE STRAZY. Dziś o godzinie pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Kaplica. Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło projekt budowy kaplicy rzymsko-katolickiej przy szpitalu fabrycznym Akc. Tow. I. K. Poznańskiego na ul. Drewnowskiej nr. 78.

(x) Polskie Tow. badań nad dziećmi prosi nas o przypomnienie, że staraniem tego Towarzystwa w niedzielę dnia 16 b. m. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Tow. krajoznawczego, Piotrkowska 91, odbędzie się odczyt p. dr. Michaliny Stefanowskiej p. t. „Dziecko wobec przyrody i nauki przyrodznawstwa”.

(e) Zebranie giełdy łódzkiej. Wczoraj wie-

czorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 81 odbyło się zebranie członków Giełdy łódzkiej pod przewodnictwem prezesa d-ra Alfreda Grohmana. Między innymi omawiano sprawę lokalu Giełdy, poczem dokonano wyborów członków komisji podatkowych gubernialnej i miejskiej III rewiru. Wybrani zostali do komisji gubernialnej pp.: Juliusz Lange i Edmund Szwaczulc; do komisji podatkowej III rewiru pp.: Mieczysław Pinkus, Edward Jezierski, Salomon Danziger i Maryan Łuba.

(e) Inwentarz magistratu. Wykaz inwentarza ruchomego magistratu m. Łodzi został w dniu wczorajszym ukończony. Czynność ta jest w związku z oczekiwanem wprowadzeniem samorządu miejskiego.

(e) Z inspekcji podatkowej. Inspektor podatkowy I rewiru p. Akorenko, którego kancelarya mieści się przy ulicy Mikołajewskiej pod nr. 69, zażądał od właścicieli domów przedstawienia dodatkowych wykazów wszystkich bez wyjątku lokatorów dla określenia podatku mieszkaniowego bez względu na to, że płacą komorne niższe normy, podlegające obciążeniu rzeczoną podatkami.

Dla przyjmowania interesantów wyznaczył wtorek i piątek.

(e) Zmniejszenie liczby godzin pracy. Zarząd fabryki tow. akc. p. f. „Stiller i Bielszowski” przy ulicy Cegielnianej pod nr. 80, ogłosił robotnikom wczoraj, że za dwa tygodnie fabryka z powodu braku obstatunków czynna będzie tylko 4 dni w tygodniu.

(a) Brak sklepów. W Zgierzu daje się odczuwać dotkliwie brak sklepów chrześcijańskich z żelazem i porcelaną. Z tego powodu w sobotę lub w inne święto żydowskie mieszkańcy całego miasta pozbawieni są możliwości nabycia jakiegokolwiek rzeczy, wchodzącej w zakres wyrobów żelaznych i porcelanowych.

Fakt ten notujemy, w nadziei, iż zainteresuje on kupców chrześcijańskich odnośnych branż. Nadmieniamy przytem, iż w Zgierzu odbywa się rocznie 6 walnych jarmarków, targi zaś odbywają się tam 2 razy tygodniowo.

Brak też jest zupełny w Zgierzu powroźnika.

(h) Tanieją mieszkania. Po latach tustych, w których właściciele domów wysrubowali ceny mieszkań, sytuacja zmieniła się; lokale tanieją.

(e) Podatek przemysłowy. Stały podatek przemysłowy z powiatu łódzkiego z wyjątkiem

Chłopiec przysięgał, że nawet dziesiątej części tego nie otrzymał, ale nic to nie pomogło. Weksle na te sumy istniały. Ojciec, słysząc zapewnienie syna, postanowił lichwiarzowi coś oberwać, i dlatego polecił jednemu z adwokatów, aby z pijawką wszczął pertraktacje. Lichwiarz jednak o ustępstwach słuchać nie chciał.

Przeglądając weksle dostrzegł adwokat, że niektóre właśnie w tem miejscu, gdzie wydrukowana była suma, połyskiwały blaskiem nienaturalnym.

To wzbudziło w adwokacie pewne podejrzenie. Począł się im bliżej przyglądać i doszedł, że właśnie na tę czarną obwódkę lichwiarz naklejał gumą wyciętą z innego wekslu sumę, a następnie usuwał ją, odwilżywszy część naklejoną. Po usunięciu tego kawałka papieru okazało się, że weksel podpisany na 100-rublowym blankiecie, odrazu wzrastał na weksel 2,000 i 3,000 rb.

Nie mówiąc o swoim spostrzeżeniu nic lichwiarzowi, prosił go adwokat, aby za dwa dni przyszedł, to już będą dla niego pieniądze, a kiedy się po nie zjawił, zastał już ukrytych w gabinecie adwokata sędziego śledczego i policję.

Weksle opieczętowano, a lichwiarza chciano wziąć do ula... Załatwiono jednak sprawę polubownie, nie chcąc wywłóczyć brudów takich na światło dzienne.

I wszędzie, gdzie się tylko ruszyć, mamy smutne objawy straszego oszustwa. Wspomnę tu tylko biedne szwaczki, które nigdy nie są w stanie wypłacić maszyny do szycia, niedość obyte panienki, które „krajownicy — agenci” naciągają na różne towary dawane na wypłaty, niebaczny robotnika, biorącego ubranie na wypłat... jednym słowem wszystkich tych, co jak muchy wpadają w te sieci pajęczce.

Nie powiem, aby „krajownicy” nie byli potrzebni.

W Paryżu wszystko dostarczają do domu przekupnie: mleko, mięso już przygotowane do

smażenia, jarzyny, chleb, bułki, wino, węgiel, jedni słowem to, co niezbędne jest do życia.

Ale tam sumiennosc przykupywa jest znana. Dolicza on mały procent za swoją pracę, ale nie oszukuje; u nas krądownictwo uprawia się z tą myślą, aby tylko złapać niemądrego klienta i wyzyskać go do ostatku, tam z przeświadczeniem, że udogodnienie to jest niezbędne każdej „gosposi”, która służy z powodu pobieranej przez nią wysokiej pensji, trzymać nie może.

„Krajownictwo” nasze w tym kierunku było dotąd niepożądanem, bo nawet takie produkty, jak naftę starano się fałszować, nie mówiąc już o nabiale, który każdy kolonista z pod Łodzi nauczył się podrabiać i zanieczyszczać nawet szkodzącymi zdrowiu składnikami.

Prawda—w ostatnich czasach zabrali się do tej pracy robotnicy, nie mający zajęcia i ci, jak fama niesie, dostarczają sumienniejszy towar i lepszą miarę.

Kończąc moją kronikę, zwracam się raz jeszcze z uwagą, aby z wystawianiem weksli na raty nasi czytelnicy byli ostrożniejsi, aby przy płaceniu rat wpisywali atramentem wpłaty te na blankiecie własnym, to jest tym, który wystawili, aby nie rozczulali się tem, że inkasent tego wekslu zabrał zapomniął i składali jeno wtedy raty, kiedy wpisać to mogą.

Jeżeli w tych wypadkach nie gra roli weksel, tylko umowa, wtedy na tych umowach najlepiej wypisywać wpłaty, albo żądać pokwitowania z kwitariusza firmowego, a przedewszystkiem nie dać się wyzyskiwać, nikt bowiem tak nie zdradzi, jak tacy agenci-pośrednicy.

Ci, co od nich nabywali towary, niech ostrzegają swoich sąsiadów, dając im przykład z samych siebie, który przyniósł im znaczne straty.

Spodziewam się, że przecież sprawa jest zbyt ważna, aby przeszła mimo uszu—i nie obudziła opozycji u nieustannie wyzyskiwanych.

Łodzi, wpłacony do kasy powiatowej przewyższył w ubiegłym roku 1912 sumę 40 tys. rb.

(a) Z Tow. kultury polskiej. Wczoraj o g. 9-ej wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej № 91, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa kultury polskiej, mające na celu wybór delegatów na zapowiadany w dniu 16 b. m. zjazd delegatów w Warszawie.

Zebranie zagał prezes dr. Bronisław Handelsman. Na przewodniczącego powołano adw. przys. Tadeusza Kamińskiego, który zaprosił na asesorów dr. Mierzyńskiego, doktorową Sterlingową i p. Rychtera.

Przewodniczący przedewszystkiem przedstawił do rozpatrzenia wnioski, czy zebranie od razu przystąpić ma do wyboru kandydatów do delegacji, czy też uprzednio omówić przyczyny rozłamów w Tow. kultury polskiej.

Po wyczerpującej dyskusji postanowiono sprawę rozłamu omówić szczegółowo. Odczytano „in extenso“ odezwy centrum i opozycji, zamieszczone w pismach warszawskich („Nowa Gazeta“ i „Kurier Poranny“). Na temat obydwóch odezw wywiązała się namiętna dyskusja. Mówcy podzielili się na dwa obozy. Jedni z nich podtrzymywali oświadczenie opozycji, drudzy zaś podtrzymywali zdanie centrali Towarzystwa.

Ostatecznie, po wymianie całego szeregu zdań zdecydowano się na wybór delegatów za pomocą głosowania tajnego, na zasadzie ustawy Towarzystwa, t. j. na 20 członków jednego delegata. Na 270 członków wybrano 13 delegatów, mianowicie pp.: Stanisława Swidwińskiego, adw. przys. Aleksandra Babickiego, dr. Mieczysława Kaufmana, Stefana Kaźmierczaka, dr. Bronisława Handelsmana, dr. Juliana Grabowskiego, dr. Ludwika Pinkusa, prof. Gustawa Baumfelda, adw. przys. Tadeusza Kamińskiego, dr. Stanisława Skalskiego, dr. Henryka Goldberga, dr. Zdzisława Mierzyńskiego i dr. Henryka Trenknera.

Bez względu na przynależność delegata do centrum lub opozycji, ogólne zebranie, na wniosek przewodniczącego, prosiło delegatów do działania w tym duchu, aby nie doszło do rozłamów w Towarzystwo polskiej, natomiast dążyli do zgody.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. W poniedziałek o godz. 8 min. 15 wieczorem, w lokalu własnym Stowarzyszenia odbędzie się posiedzenie sekcji języków nowożytnych. Na porządku dziennym sekcja ma wiele ważnych spraw, dotyczących tak programu, jak i sposobu wykładów języków nowożytnych, to też obecność osób zainteresowanych byłaby bardzo pożądana.

(e) Z towarzystwa krajoznawczego. Wybrany na ostatnim ogólnym zebraniu nowy zarząd Polskiego towarzystwa krajoznawczego ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes p. Józef Adamowicz, wiceprezesi pp. Bronisław Jasiński, Jan Czeraszewicz i Franciszek Lenartowicz, sekretarz p. Konrad Hiller, skarbnik p. Sabina Gontarska, bibliotekarz p. Kączkowski. Obowiązki gospodarza objął p. Bronisław Jasiński.

(a) Osobiste. Dr. med. Łukasiewicz mianowany został nadetatowym lekarzem m. Łodzi.

(a) Wycieczka. W dniu dzisiejszym grupa członków Stow. techników, w liczbie około 50 osób, udała się do Warszawy w celu zwiedzenia telefonów miejskich.

(a) Nowy hotel. Wkrótce otwarty będzie przy ul. Andrzeja nr. 6 nowy hotel pod nazwą „Hotel Bellevue“. Właścicielem hotelu jest p. Emil Bendorf.

(e) Powieczorek w „Savoy“. W dniu dzisiejszym w kawiarni hotelu „Savoy“ urządzony zostaje na rzecz Ligi przeciwwróżliwej w Łodzi podwieczorek, który trwać będzie od godz. 2 do 9 wieczorem.

Czas trwania podwieczorku uprzyjemniać będzie koncert muzyczny.

(a) Zebranie tkackich majstrów zarobnych. Jutro o godz. 1 po poł., w lokalu Bernekera przy ul. Średniej w Zgierzu, odbędzie się ogólne doroczne zebranie tkackich majstrów zarobnych.

Porządek dzienny zebrania, między innymi obejmuje: projekt poczynienia starań u władz o zmianę ustawy, sprawozdanie z działalności związku za r. z. i wybór nowego zarządu.

(x) Raut u handlowców. W przyszłą niedzielę dnia 23 lutego r. b. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi urządza we własnym lokalu raut artystyczny, na program którego złożą się popisy wybitnych sił amatorskich przy spółdzielni wybornego humorysty i satyryka p. Józefa Ursz-Urste na.

Bilety, w liczbie ściśle ograniczonej ze względu na szczupłość lokalu, po cenie 60 kop. dla Stowarzyszonych i 85 kop. dla gości można już nabywać w lokalu Stowarzyszenia codziennie od godz. 8 do 10 wieczór.

(x) „Śledź“ w „Lira“. W niedzielę t. j. jutro dnia 16 b. m. o godzinie pół do 5 po południu zarząd stowarzyszenia śpiewaczego „Lira“ urządza w lokalu własnym (Piotrkowska 91) zapowiadany dla swych członków i gości wprowadzonych, tradycyjnego „śledzia wielkopostnego“.

W programie tego interesującego zebrania towarzyskiego o charakterze ściśle męskim, przy odpowiednio udekorowanym i zastawionym stole na sali, przyjmą swój swój udział pp. Wł. Polanowski, Gorzeński i Wojciechowski jako humorysty; kwartet męski Tow. „Lira“, śpiew. oraz p. Leopold Taller zadebiutuje, jako prelegent, wygłaszając interesującą i zawsze aktualną pogadankę o „Trzech piórkach“.

Na mistrza wieczoru uproszono długoletniego gospodarza tow. p. Mikszewskiego.

(x) Z Tow. „Przyszłość“. Zwyczajne zebranie członków Tow. abstynentów „Przyszłość“ odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. w lokalu przy Stow. naucz. chrz. ul. Konstancyńska 5, punktualnie o godz. 2 i pół po poł.

Na temat przeciwalkoholowy odczytany będzie referat p. t. „Salus publica suprema lex esto“ (Dobro publiczne niech będzie najwyższym prawem), na pogawędkę towarzyską art. „Dzieje druku i papieru w świetle najnowszych badań“. Porządek dzienny obejmuje między innymi sprawę lokalu dla odczytu p. Eug. Sokołowskiego. Zarząd prosi członków o punktualne i liczne przybycie na zebranie.

(e) Ze Stow. sług chrześcijańskich. Zarząd Stow. sług chrześcijańskich pod wezwaniem św. Zyty prosi za naszym pośrednictwem panie członkinie o łaskawe przybycie na zebranie w dniu jutrzejszym o godz. 5 po poł. do lokalu № 117 przy ul. Piotrkowskiej.

(x) Kuray muzyczne. Dn. 17, 18 i 19 odbędą się na kursach muzycznych dyrektora Antoniego Grudzińskiego półroczne egzaminy, do których dopuszczono 90 uczniów i uczennic. W wyżej wymienionych dniach wykładów nie będzie.

(h) O usynowienie dziecka. W czwartek sąd okręgowy piotrkowski rozpatrywał sprawę Maryanny Janiszewskiej, oskarżonej o nielegalną adopcję dziecka.

W roku 1911 małżonkowie Janiszewscy prosili p. W., aby trzymał im do chrztu 12-letnią dziewczynkę, ich córkę, która urodziła się w New Jorku i tam nie była chrzczona. W. zgodził się na ich prośbę, udał się do kościoła św. Józefa, gdzie ksiądz Borst ochrzcił dziecko. W parę dni potem Janiszewski zmarł. Wtedy rodzina jego wystąpiła ze skargą do prokuratora, że dziewczynka nie jest ich dzieckiem.

Pierwiastkowe śledztwo wyjaśniło, że Janiszewski na śmiertelnym łożu prosił żonę, aby ową dziewczynkę, jego dziecko, przyjęła do rodziny i ochrzciła na swoje nazwisko. Na prośbę męża żona się zgodziła.

Podczas rozpraw sądowych Janiszewska zeznania te potwierdziła i przyznała się, że nie jest matką dziecka, a rzeczywista matka mieszka w Ameryce i nie ma do dziecka pretensji.

Sąd po naradzie skazał Janiszewską na 3 dni aresztu za ukrycie prawdy przed ks. Borstem i chrestnym ojcem.

(e) Zniesienie budki miejskiej. Znajdująca się przy zbiegu ulicy Średniej na Nowym Rynku budka miejska została zburzona.

Budka ta przynosiła miastu 480 rb. dochodu rocznego z dzierżawy. Mieścił się w niej sklep spożywczy i w małym pokoiku urządzonej za szafą sklepową tanią herbaciarnia, do której o różnej porze dnia i wieczorami schodziły się różne osobistości bezdomne i wykołone, rozgrzać się tanią herbatą, lub pożywić szklanką mleka.

Zniesienie budki nastąpiło wskutek podanej

skargi do gubernatora, że służy ona za miejsce schadzek szumowin społecznych, które gromadząc się około budki, wplywają demoralizująco na przechodzące tamtędy uczennice gimnazjum rządowego.

(a) Kradzież. Nocy wczorajszej, z piwnicy domu wruka na Nowym Rynku w Zgierzu, niewiadomi złoczyńcy skradli 3 kotły miedziane, wartości około 100 rb.

(e) Rewizja jatek. Onegaj komisya z ramienia magistratu łódzkiego dokonała rewizji 25 jatek w obrębie I cyrkulu policyjnego. Z nich jedną przy ul. Wolborskiej nakazano zamknąć, znajduje się ona bowiem w starej drewnianej budce bez światła i najelementarniejszych urządzeń zdrowotnych; w 4 jatkach nakazano zaprowadzić urządzenia, jakich wymagają przepisy; resztę uznano za odpowiednie.

(x) „Odoon“ występuje z wspaniałym dramatem „Troje“, w wykonaniu znakomych artystek: Hanny Weise i Lotty Neumanówny. Treść zacerpnięta z życia współczesnego obejmuje dzieje kobiety, od dzieciństwa do późnej starości. Następnie komedia „Jaś i jego mistrz“ z ulubieńcem małym Bobem, tygodnik aktualny Gaumonta, komedyo-farsa, „Wojna małżeńska“ oraz ciekawe zdjęcie z natury „Walki niedźwiedzia z silaczem“.

(x) Chochlik zocorski u Norwida. Jakie figle płać potrafi to marne lichy, gniezdzące się w każdej zecerni, dobrze o tem wiedzą czytelnicy, a jeszcze bardziej autorzy, ponieważ odczuwają na własnej skórze psoty złośliwego chochlika.

Oto próbka istic barbarzyńskiej krzywdy, wyrządzonej swego czasu Cypryanowi Norwidowi. Poeta napisał:

„Zrazu Cię zapal porywa,
A potem smutki“,

a śpieszący się na obiad zecer złożył:
„Zrazów Cię zapach porywa,
A potem wódki“.

Korektor nie miał nic przeciwko temu i w takiej postaci powędrował w świat jeden z utworów Norwida, aż dopiero Zenon Przesmycki (Miriam), któremu głównie zawdzięczamy restytucję wielkiego poety, w najnowszym wydaniu jego dzieł poprawił nieszczerne miejsce.

(p) Przy pracy. Na ulicy Zawadzkiej Nr. 5, Jankla Litmana, stolarza lat 18, naprawiającego żaluzje żelazną, okaleczyła w głowę ta żaluzja, nagle spadając, Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) Stała rubryka. Przy wylocie ulic Piotrkowskiej i Ewangelickiej znaleziono Walentego Ostysia lat 20, bez zajęcia i mieszkania w wyczerpaniu sił z głodu.

Na ulicy Wólczańskiej № 4 w takim samym położeniu znaleziono 20-letniego Mośka Szepowskiego. Obydwom doraźnej pomocy udzielił lekarze Pogotowia ratunkowego.

(p) Śmiertelny wypadek. Wczoraj w południe na ulicy Pustej № 13 w fabryce Silbersteina Ignacemu Szolowskiemu, robotnikowi tejże fabryki lat 40, winda złamała kręgosłup. Po udzieleniu pierwszej doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziony został w stanie beznadziejnym do szpitala fabrycznego przy ul. Nawrot.

(p) Oderwanie palca. Na ulicy Miłsza № 55 w fabryce Abła, Juliuszowi Szulcowi robotnikowi lat 35, maszyna, przy której pracował, obcięła drugi palec u lewej ręki. Pierwszego opatrunku dopełnił lekarz Pogotowia.

(h) Pożar. Wczoraj o godzinie 7-ej min. 40 wieczorem, wezwano 1-szy oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ul. Ciemną (Bałuty) № 22, gdzie wynikł pożar w suszarni przy farbiarni P. Baumwola. Straty wynoszą kilkadziesiąt rubli.

(a) Zebranie członków kasy w Rokiciu Nowem. Jutro, w Rokiciu Nowem odbędzie się roczne ogólne zebranie członków tamtejszego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: 1) Sprawozdanie z działalności towarzystwa za rok zeszły; 2) wybory członków rady, zarządu i komisji rewizyjnej; 3) zatwierdzenie budżetu na rok bieżący.

(x) Z Piotrkowa. Prezydentem Piotrkowa mianowano sekretarza magistratu, p. Ludwika Krzemienieckiego.

(x) Ze Zgierza. Po zrewidowaniu ksiąg elektrowni zgierskiej, okazało się, że ś. p. Swatek, który odebrał sobie życie wskutek rozstroju nerwowego, stracił około 16,000 rb.

(a) Nowi softysl. Wczoraj, w biurze powia-

tu Łódzkiego, przy ulicy Zielonej składali przysięgę nowoobrani sołtysi z 60 wsi, położonych w obrębie powiatu.

(a) **Kradzione konie.** Onegdaj rano, w lesie pod wsią Modrzew. w gminie Łagiewniki, znaleziono parę zdyszanych i spoconych koni, przywiązanych za uzdy do drzewa.

Niezawodnie konie te zostały gdzieś skradzione, dlaczego jednak złodzieje pozostawili je na skraju lasu, pozostaje zagadką.

Prawy właściciel koni winien zwrócić się po ich odbiór do urzędu gminy Łagiewniki.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w sobotę o g. 8 m. 15 po raz pierwszy głośna i efektowna sztuka w 7 aktach Wiktora Sardou „Ojczyzna“ z nową wystawą w kostymach i dekoracjach.

Jutro w niedzielę o godz. 3-ej po poł. najnowsza sztuka St. Przybyszewskiego „Topiel“, która na pierwszych przedstawieniach wypełniła salę po brzegi, wiecz. o godz. 8 m. 15 po raz drugi „Ojczyzna“.

We wtorek „Ojczyzna“.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś wspaniała tragedia Adama Asnyka „Kiejstut“.

Jutro o g. 3 i pół po poł. po cenach popularnych komedia Górczyńskiego „Poeci się żenią“.

W poniedziałek o g. 8 m. 15 w. odbędzie się widowisko na dochód Tow. pomocy dla średnich żeńskich zakładów naukowych w m. Łodzi, w dniu tym dyrekcja wystawia świetną baśń dramatyczną G. Hauptmana p. t. „Dzwon zatopiony“, w którym udział biorą panie: Bartoszevska, Czechowska, Sokoliczowa, Dobrowolska, Leszko, Neromska, Orzelska i Górska, oraz panowie: Bednarczyk, Orliński, Wiślański, Leśniewski, Zbyszewski, Tański i inni.

(x) **Koncert „Lutni“.** Przypominamy o koncercie „Lutni“, który odbędzie się jutro, w niedzielę, w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej № 108.

W koncercie biorą udział wybitni artyści z Warszawy: znakomita śpiewaczka, p. Comte-Wilgocka, która pomieszcza tym razem w programie piękne, nieznane pieśni Melcera, Opieńskiego, Szymanowskiego i innych, — wiolonczelista-wirtuoz, p. W. Giżycki, znany i ceniony ze swych występów estradowych, oraz ulubienica publiczności łódzkiej, artystka teatru polskiego p. J. Czechowska. Akompaniować solistom będzie dyr. Mazurkiewicz.

W koncercie biorą udział zespoły chóralskie „Lutni“.

Bilety są do nabycia u p. J. Grzegorzewskiego (Piotrkowska 117), a w dzień koncertu od godziny 3 po południu w lokalu „Lutni“.

Pomoc robotnikom zgierskim.

We czwartek w gmachu szkoły handlowej w Zgierzu odbyło się drugie z rzędu posiedzenie Komitetu niesienia pomocy robotnikom pozostającym bez pracy. Przewodniczył dr. Hesnner.

Przedewszystkiem Komitet rozpatrzył, dostarczone przez obwodowych, listy robotników potrzebujących pomocy. Do zapomóg dotychczas zakwalifikowano 312 osób, które podzielono na trzy kategorie. Pierwsza kategoria otrzymała po 1 rb., druga po 1 rb. 50 kop., trzecia po 2 rb. Ogółem wsparcia wyniosą w pierwszym tygodniu 422 rb.

Pastor Serini zaznaczył, iż robotnikom, pragnącym wyjechać na zarobki zagranicę, wydawane będą paszporty ulgowe oraz bilety wolnego przejazdu koleją do granicy.

Właściciel majątku Sułkowice, z pod Piątku, p. Niedziałkowski, zawiadomił, że potrzebuje zaraz do robót polnych 20 ludzi; komitet postanowił podać to do wiadomości robotników.

W końcu stwierdzono z zadowoleniem, iż zadeklarowane na rzecz robotników składki i ofiary napływają dość obficie, dzięki czemu Komitet będzie mógł spełniać swoje zadanie w całej rozciągłości.

Wyplata zapomóg rozpocznie się w nadchodzący wtorek.

Robotnicy z obwodów 9 i 10 otrzymywać będą zapomogi nie w aptece p. Ludoborskiego, jak donosiliśmy w poprzedniej korespondencji, lecz w aptece p. Zaremby, przy zbiegu ulic Długiej i Błotnej.

Niedola pozbawionych chleba robotników, znalazła też oddźwięk w sercach uczennic szkoły początkowej p. Ł. Majeranowskiej, które zebrały między sobą pewną kwotę i przesały na ręce Komitetu. Ofiarę tę Komitet przyjął z wdzięcznością i wyraził nadzieję, że szlachetny czyn działwy szkolnej będzie przykładem dla tych, którzy wobec sprawy robotniczej zachowali się dotąd obojętnie.

(a)

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 14 lutego (P.) W ostatnich czasach do kancelaryi Jego Cesarskiej Mości dla przyjmowania podań, zaczęły napływać w znacznej liczbie najpodańsze prośby o udzielenie patentem różnego rodzaju łask i ulg z okazji oczekiwanego obchodu 300-letniego panowania Domu Romanowów.

Wskutek tego pomieniona kancelarya podaje do powszechnej wiadomości, że z woli Jego Cesarskiej Mości, najpodańsze petycje, kierowane na Imię Najjaśniejsze, z okazji wzmiankowanej uroczystości, będą rozważane przez kancelaryę zgodnie z jej założeniem (Zbiór praw. Tom I. cz. 2, wyd. 1906 r.), na ogólnych zasadach i że żadne specjalne ulgi i łaski wskutek tych petycji udzielane nie będą. Co się zaś tyczy najpodańszych próśb o pieniądze wsparcia z okazji przytoczonego wyżej wydarzenia, to będą one uwzględniane w miarę możliwości, w zakresie wyasygnowanych na ten cel wielce ograniczonych funduszy.

PETERSBURG, 14 lutego (wł.) Stosunki Rosyi z Austryą zaostrzyły się z powodu Albanii.

Ostre wystąpienie Rumunii wywołało w Petersburgu oburzenie.

PETERSBURG, 14 lutego (wł.) Wieczorem otrzymano tutaj wiadomości, że misya Hakkiego baszy nie ma widoków powodzenia na pomyslnie zawarcie pokoju.

PARYŻ, 14 lutego (wł.) „Matin“ dzisiejszy podaje sensacyjną wiadomość, że pomiędzy oficerami załogi tureckiej w Adrianopolu znajduje się znaczna liczba b. oficerów armii niemieckiej, pomiędzy którymi wielu na stanowiskach wybitnych.

MOSKWA, 14 lutego (P.) Moskiewska дума miejska postanowiła przedłużyć o półtora miesiąca działalność miejskich oddziałów sanitarnych na Bałkanach i żąda dodatkowo rb. 50 tys. na utrzymanie tych oddziałów. Według otrzymanych wiadomości, oddziały moskiewskie posunęły się na pozycje czołowe.

BATUM, 14 lutego (P.) Na okręcie austriackim „Bukowina“ przybyło 34 bałkańczyków. Według opowiadań kapitana okrętu, turcy w Konstantynopolu umieścili bałkańców na okręcie w charakterze pasażerów, wykupiwszy dla nich bilety do portu Ineboli.

Spostrzegłszy w drodze 5 uzbrojonych żandarmów i dowiedziawszy się, że bałkańcy w charakterze wziętych do niewoli przewożeni są do więzienia, kapitan rozbroił żandarmów i przeszkodził wysadzeniu na ląd bałkańców w porcie Ineboli.

Turcy w porcie Riza próbowali przy pomocy siły zbrojnej odbić bałkańców, jednakże uzbrojona załoga „Bukowiny“ obroniła wziętych do niewoli i szczęśliwie dowiozła ich do Batumu, gdzie z zezwolenia gubernatora zesłali na ląd, wznosząc okrzyki: „Zivio Rosja, zivio kapitan“. Bałkańcy potwierdzają, że byli niespodziewanie aresztowani w Konstantynopolu i wystąpi do więzienia. Są oni ledwo ubrani i potrzebują pieniędzy. Konsul grecki i batumska kolonia słowiańska rozpoczęły zbieranie ofiar na bałkańców.

PETERSBURG, 14 lutego (P.) Nadzwyczajna misya mongolska wyjechała do Moskwy.

BUKARESZT, 14 lutego (P.) Krążą tu pogłoski, że krążownik „Assari“, przewożący do

Nidy kawalerię kurdów — zatonął, przyczem miało utonąć 7 tys. ludzi.

KONSTANTYNOPOL, 14 lutego (P.) W łonie gabinetu ministrów wynikły nieporozumienia; wielki wezyr Szeik-ul-Islam i Said basza wypowiadają się za zawarciem pokoju, a minister spraw wewnętrznych obstaje przy prowadzeniu dalszej wojny.

BUKARESZT, 14 lutego (P.) Według otrzymanych z Konstantynopola wiadomości, od czasu zagarnięcia władzy przez komitet „Jedności i postępu“, chrześcijanie, a zwłaszcza grecy podlegają silnemu uciskowi. W związku z tem w handlu daje się zauważyć zastój.

W Konstantynopolu w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy rozpowszechniana jest broszura paryska, nawołująca wszystkich ottomanów, by pomścili śmierć Nazima-baszy i wypędzili komitet „Jedności i postępu“.

WIEN, 14 lutego (P.) Urzędowa „Neues Wiener Tgb.“ pisze: „Wiedeńskie koła urzędowe są zupełnie zadowolone z oświadczenia „Rossiji“, gdyż wynika z niego, że Rosya, na wzór Austro-Węgier, za podstawę swej polityki na Bałkanach uważa udzielenie samodzielnego rozwoju państwu bałkańskiemu. Przekonani są tutaj, że ta właśnie wspólnota poglądów doprowadzi do polepszenia stosunków austriacko-rosyjskich.“

PARYŻ, 14 lutego (wł.) Urzędowy artykuł wiedeńskiego „Fremdenblattu“, dotyczący znanej misji petarsburskiej pułkownika ks. Hohenlohego, spotkał się w opinii tutejszej z chłodną a nawet sceptyczną oceną. Prasa dowodzi, że enuncjacja urzędowa nie rozjaśnia wcale ani sprawy ani sytuacji i dopóki nie nastąpi stanowcza demobilizacja, dopóki armie stoją pod bronią, dopóki Austria trwać będzie uparcie przytem, aby Skutari nie przypadło dla Czarnogórze, — położenie pozostaje w rzeczywistości niezmiennem, a więc nie złagodniało napięcie stosunków pomiędzy mocarstwami.

PARYŻ, 14 lutego (wł.) Minister spraw zagranicznych Jonne referował na posiedzeniu ministrów o położeniu w Meksyku. Rząd francuski porozumiał się ze Stanami Zjednoczonymi, aby zabezpieczyć interesy finansowe w Meksyku, wobec czego ma być wysłany krążownik francuski.

SOFIA, 14 lutego (wł.) Usiłowanie Enverbeja wyądowania z 20-tysięczną armią pod Rodosto i Szarkioj nie udało się. Bitwa toczyć się tam będzie w najbliższych dniach.

BERLIN, 14 lutego (wł.) Tewfik-pasza rzeczywiście poczynił kroki w sprawie współdziałania mocarstw i podjęcia nowych rokowań pokojowych, resztę ma załatwić Hakk-pasza.

WIEN, 14 lutego (wł.) Załoga Adrianopola utrzymać się jeszcze może, przez kilka miesięcy. Daje się odczuwać tylko brak soli, nafty i cukru. Cośanie się bułgarów z pod Czatalazy trwa w dalszym ciągu, przyczem zburzyli Czerkeskoj.

BERLIN, 14 lutego (wł.) Etat dodatkowy dla floty napowietrznej przewidyuje 20 milionów marek, za które mają być zbudowane nowe balony sterowe i aeroplany. Etat ten przedłożony będzie parlamentowi po Wielkiej noc.

BIAŁOGRÓD, 14 lutego (wł.) Serbski minister oświaty, Jowanowicz oświadczył, że głównym celem zawarcia konkordatu, z Watykanem jest odebranie Austrii protektoratu nad katolickimi albańczykami.

PARYŻ, 14 lutego (wł.) Dzisiejsze dzienniki wyrażają się bardzo pesymistycznie o komunikacie „Fremdenblattu“ (co do listu cesarskiego). Półurzędowa „Petit Parisien“ oświadcza, że frazesy te nie wystarczą, aby zaspokoić opinię. Zbrojenia wspólne pozostają i sprawa Skutari nie uregulowana.

NOWY-JORK, 14 lutego (wł.) W Meksyku trwały walki przez cały dzień, które odznaczyły się strasznym bombardowaniem artylerii. Prezydent Madero zaatakował rokoszan, zabarykadowanych w cytadeli pod dowództwem Diaza. Budynki klubu amerykańskiego zdemolowane.

Z Ameryki Północnej wysłano 6 okrętów, z 6000 żołnierzami. W dotychczasowych walkach ulicznych zginęło podobno 9000 osób i 1600 jest rannych.

Z ostatniej chwili.

Nowy Jork, 15 lutego (wł.) Prezydent Stanów Zjednoczonych Taft, założył swoje veto

przeciwko bilowi ograniczającemu emigrację do Ameryki wychodźców-analfabetów. Wobec veta Tafta, fakt ten, skierowany zwłaszcza przeciwko włochom i polakom, nie stanie się prawem.

Berlin, 15 lutego (wł.). Ślub księżny Luizy Hohenzollern z księciem Kuberlandzkim odbędzie się w Wiedniu przy udziale cesarza Franciszka Józefa.

„Neue Polit. Koresp.“ donosi, że ślub odbędzie się w czerwcu, w 25-tą rocznicę panowania cesarza Wilhelma.

Gdańsk, 15 lutego (wł.). Pod zarzutem szpiegostwa aresztowano tu pewnego urzędnika marynarki, inżyniera d-ra Seegela. Ostatnio sprzedał on Anglii plany łodzi podwodnej. Uprawiał on aferę na rzecz Anglii od szeregu lat, i, jak wykazały dochodzenia, sprzedał ogółem od 25 do 30 planów okrętowych, które dostały się w obce ręce jeszcze przed wybudowaniem okrętów. Operacje te Seegel miał bardzo ułatwione, gdyż pracował w oddziale konstrukcji okrętów.

Paryż, 15 lutego (wł.). „Matin“ donosi, że wynalazca francuski Moreaux, wynalazł przyrząd do utrzymywania w równowadze samolotu. Próby wypadły zadowalniająco, wobec czego francuskie ministerium wojny stara się o uzyskanie patentu na wynalazek, który trzymany jest dotychczas w ścisłej tajemnicy. Na polu ćwiczeń w Reims dokonywane są codziennie próby aparatu na bardzo wielkim aeroplanie, na którym ustawiono także karabin maszynowy. Mają być zbudowane aeroplany, które mogłyby podnieść karabin maszynowy i żołnierzy do obsługi.

Paryż, 15 lutego (wł.). „Exelsior“ donosi, że bułgarzy odnieśli pod Gallipoli świetne zwycięstwo.

Wczoraj rozegrała się wielka bitwa pod Bulaj Ir. Bułgarzy byli popierani przez flotę grecką i zajęli Bulaj Ir. Flota turecka również brała udział w walce. Bitwa trwała kilka godzin i była nadzwyczaj krwawa. Flota grecka przysłużyła się znakomicie bułgarom i przyczyniła się w znacznym stopniu do zwycięstwa. Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.

Londyn, 15 lutego (wł.). Konferencja ambasadorów w Londynie zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu kwestią granic Albanii. Ambasadorowie rosyjski i austriacki przedłożyli plany swoich rządów w tej sprawie.

Berlin, 15 lutego (wł.). „Vossische Zig.“ donosi, że umiędzynarodowienie Albanii pod kontrolą wszystkich sześciu mocarstw bez wyjątkowego i uprzywilejowanego protektoratu Austrii i Włoch, jest rzeczą postanowioną.

Ambasador rosyjski zaproponował, aby utworzyć specjalną komisję, której zadaniem byłoby zbadać etnograficzne Albanii, lecz wniosek ten odrzucono, ze względu na to, że przeciągnęłoby to zbyt długo sprawę Albanii.

Sofia, 15 lutego (wł.). Rokowania bułgarsko-rumuńskie nie postępują naprzód. Koła polityczne w Bułgarii uważają propozycje rumuńskie za niemożliwe do przyjęcia. Żaden parlament bułgarski nie zgodziłby się na odstąpienie Sylistrii i Baitiku.

Essen, 15 lutego (wł.). W fabryce Kruppa panuje niezwykle gorączkowa praca, a to skutkiem olbrzymich zamówień państw, prowadzących wojnę. Szczególnie absorbuje przygotowanie naboju do armat, których fabryka ma przygotować w najbliższym czasie 300,000. Nie mogąc podjąć zapotrzebowaniom, fabryka Kruppa oddała część obstatunków innym fabrykom.

Sofia, 15 lutego (wł.). Rząd bułgarski nakazał ułożenie spisu europejczyków, zamieszkałych w Adrianopolu. O ile liczba europejczyków nie będzie zbyt wielka, to rząd bułgarski

ANNA DERKOWSKA

uczennica szkoły W-ej J. Zbijewskiej.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 15-go lutego, przeżywszy lat 12. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 17-go lutego t. j. w poniedziałek o godz. 2 i pół po poł. z domu przy ulicy Staro-Zarzewskiej № 9 na Stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają krewnych i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu.

564

Rodzice bracia i siostry

Dnia 15-go lutego o 4-ej rano po długich cierpieniach zasnęła w Bogu

ś. † p.

Józefa z Pawlichich Duthiewicz

przeżywszy lat 54. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek dnia 17 lutego o godz. 2-ej po poł. z domu przy ulicy Szkolnej № 81 na Nowy cmentarz katolicki na Dołach. Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostali w smutku

566

Mąż, córka i synowie.

zgodzi się na wypuszczenie ściśle ograniczonej ich liczby z obleganego miasta.

Sofia, 15 lutego (wł.). Agencja bułgarska ogłasza następujące szczegóły walki pod Czarköj i o usiłowaniu okrętów tureckich wylądowania wojsk na teren wojny:

Podczas walki pod Bulaj Ir, turcy chcieli wysadzić wojska o 2 kilometry od Czarköj. Dnia 8 lutego 40 okrętów transportowych i wiele żaglowców pod osłoną 7 czy 8 pancerników usiłowało przybliżyć się do brzegu celem wylądowania wojsk.

Wojska bułgarskie rozpoczęły ogień, okręty tureckie odpowiadały. Lądowanie nie udało się. W następnym dniu turkom udało się wysadzić 8 batalionów, ale jeszcze 15 do 20 tysięcy żołnierzy pozostało na okrętach. Bułgarzy wykonali atak na bagnety i zmusili wojska tureckie, które już były wylądowały, do cofnięcia się na okręty. Straty turków były obliczone na przeszło 1000 żołnierzy, którzy padli zabici. Turcy, wzięci do niewoli, należą do 95 pułku. Wielu turków zostało rannych i zginęło podczas lądowania, jak również w odwrocie.

Konstantynopol, 15 lutego (wł.). Na linii turecko-bułgarskiej i turecko-czarnogórskiej zapanała stagnacja. Wojska bułgarskie pod Czataldza znowu cofnęły się o kilka kilometrów.

Konstantynopol, 15 lutego (wł.). Ulewne deszcze przeszkadzają w operacjach wojennych, czynione są tylko przygotowania do podjęcia wielkiej bitwy. Z linii pod Czataldza nadchodzą wiadomości o nieznacznych tylko utarczkach. Turcy odnoszą tylko małe sukcesy, lecz mimo to położenie ich pod Czataldza uległo polepszeniu. Z pod Czarköj niema żadnych wiadomości.

Konstantynopol, 15 lutego (wł.). Podczas wczorajszego dnia panował na linii pod Czataldza bardzo ożywiony ruch. Bułgarzy zostali zaatakowani przez turków na stronie północno-zachodniej. Oddział lewego skrzydła zmusił bułgarów do cofnięcia się pod Czyflik.

Londyn, 15 lutego (wł.). Ze źródeł tureckich donoszą, że większość wojsk bułgarskich cofa się ku Czorzlu. Pomiędzy przednimi strażami tureckimi i aryergardą bułgarską dochodzi do ciągłych starć. Stan zdrowotny armii tureckiej poprawił się znacznie, lecz daje się odczuwać brak środków transportowych.

Paryż, 15 lutego (wł.). Donoszą tu, że flota greckiej udało się wysadzić na ląd w niewymienionem bliżej miejscu, około 15 tys. żołnierzy.

Nowy Jork, 15 lutego (wł.). Od wczoraj rano trwały walki uliczne w Meksyku. Diaz wezwał Madero do poddania się, na co Madero odpowiedział takim samym wezwaniem, wystosowanym do Diaza. Wśród zabitych znajduje się

wielu amerykań. Zburzono wiele domów. Domy poselstwa belgijskiego i kubańskiego zostały uszkodzone. Madero podłożył dynamit pod szereg domów, stanowiących najpiękniejsze dzieła architektoniczne Meksyku. Przez zburzenie tych domów, położonych pomiędzy arsenałem i pałacem narodowym, Madero pragnie uzyskać łatwiejszy dostęp do arsenału. Diaz rozpoczął energiczną akcję.

Londyn, 15 lutego (wł.). Ofiary na ulicach Meksyku wynoszą 9000 rannych i przeszło 1200 zabitych. Madero na czele 1200 żołnierzy czyni przygotowana do rozpoczęcia wielkiej walki. 600 kobiet i dzieci schroniło się na przedmieścia Meksyku. Miasto jest pogrążone w ciemnościach.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu J. Machnikowi. List Szan. Pana możemy wydrukować, ale wpieryw prosimy o potrudzenie się do Redakcyi, aby nam Pan udzielił pewnych informacji.

Kowalowi z Pabianickiej szosy. List Panów w kwestyi odezwy „O zgodę“ będzie miał tylko wtedy znaczenie, jeżeli będzie podpisany.

Panu Edołstawowi Dud... Nie skorzystamy. W liście nie przynosi Pan nic nowego o odezwie „O zgodzie“, a powtarzanie jednych i tych samych frazesów nie przyczyni się nic do wyświetlenia sprawy.

OFIARY.

Na szpital w Kochanówce.

Belina, zebrane od 15 osób, zdziwionych zjawieniem się niezrozumiałej „Odezwy o zgodę“, składa 3 rb. 45 kop.

Dla robotników pozahawionych pracy.

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“).

J. E. 50 k.

Dla robotników bez pracy.

(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).

Rzemieślnicy fabryki akc. Towarz. Grohmana 7 rb. 50 kop.

Na rzecz biblioteki zawod. przy Stow. naucz. chrz. Chwileczak 5 rb.

EDR. MB. WROJC

Średnia № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie sypylisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i „914“ (wśródżynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć: od 9—1 i od 4—8; w niedziele od 9—2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 3727

OGRODNIKOM

sprzedam koło przedmieści Łodzi ziemię po 650 rubli morga; anawozoną wydzierżawię. Pisać Łódź 3: skrzynka pocztowa 343. :::

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

posiada na składzie wydawnictwa oo Jezuitów z Krakowa APOSTOLSTWA I MODLITWY w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach Łódź, ul. św. Andrzeja № 3. 193

CENY BIEŻĄCE

Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Młazarskiego		M a s ł o		hurt		detal	
Specyalne	za 1 funt kop.	57—58	kop.	64			
Deserowe I	„ „ „ „	55—56	„	62			
Bryłowe I	„ „ „ „	55—56	„	62			
Deserowe II	„ „ „ „	52—53	„	60			
Bryłowe II	„ „ „ „	52—53	„	60			
Solone I (deserowe)	„ „ „ „	52—53	„	60			
„ II	„ „ „ „	47—48	„	53			
„ III kuchenne	„ „ „ „	43—44	„	50			

TOWARZYSTWO MIĘDZYNARODOWE SZKÓŁ BERLITZA

THE BERLITZ SCHOOLS OF LANGUAGES
Towarzystwo anonimowe z kapitałem 7,200.000 fr.

W szkołach Berlitz

nauczają od 30-tu lat.
350 szkół na całym świecie.

Lekcye oddzielne i w grupach
rano, po południu i wiecz.

Lekcya próbna bezpłatnie.

Łódź, Nowy Rynek 2.

Warszawa, Bracka 13. Telefonu № 10-63.

Jeżeli chcecie wyuczyć się obcego języka nie znając go zupełnie;
Jeżeli chcecie udoskonalić się w języku, mając niewielkie pojęcie o nim;
Jeżeli chcecie poznać literaturę języka, który znacie w zupełności — uczęszczajcie do

551

SZKOŁY BERLITZA

Począwszy od 3-go lutego codziennie będą tworzone nowe grupy. Języki wykładowe: francuski, angielski, niemiecki, polski, rosyjski. Zapisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 10 wieczorem.

Towarzystwo „Lutnia” w Łodzi

urządza w niedzielę dnia 16
lutego w sali własnej przy
ul. Piotrkowskiej № 108

KONCERT

pod dyrekcją p. Tadeusza Mazurkiewicza.

ze współudziałem pań: Adeli Comte-Wilgockiej (śpiew), Jadwigi Czechowskiej (deklamacja), pana Wacława Giżyckiego (wiolonczela) oraz chórów „Lutni”,
Początek o godzinie 8 i pół wieczór. — Bilety w cenie 2 rubli, 1 rb. 50 kop. i 1 rb., 75 kop. i 30 kop. (uczniowskie) są do nabycia w składzie fortepianów
J. Grzegorzewskiego, ulica Piotrkowska № 117. W niedzielę od 3-ej po południu w lokalu „Lutni”. 551



Nowość!

Nowość!



Pierwszy raz w kraju

WYPUŚCILIŚMY NA ŻĄDANIE P. P. PALĄCYCH Z WYBOROWYCH I WYSOKICH
GATUNKÓW TYTONIU NOWY GATUNEK HYGIENICZNYCH PAPIEROSÓW

10 szt.
6 kop.

„LENA”

5 szt.
3 kop.

które zaopatrzyliśmy jedynym w Rosji i opatentowanym za № 9598 filtrującym
preparatem, oczyszczającym w szelkie szkodliwe dla zdrowia właściwości nikotyny.
Skuteczność preparatu, będącego wyłączną własnością naszej fabryki, stwier-
dzona została naukowymi doświadczeniami.

Tow. A. N. Bogdanow i S-ka w Petersburgu.

253

Teatr Polski

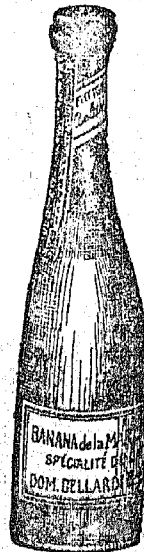
We wtorek d. 18 i w piątek 21 1913 roku po cenach popularnych

„KIEJSTUT”

tragedya w 5-ciu aktach Adama Asnyka.

Cegielniana 63.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora Dzielnia 19 róg Wschodniej, codziennie
od godz. 10-ej rano do 1-ej po poł. i od 4-ej do 8-ej wiecz. zaś w dniu przedstawień od godziny
8-ej po południu w kasie teatru. 560



1905

Najlepszy tylko firmy
Dom. Bellardi & Co
Turin.

CASINO



PRZYNĘTA DOMU GRY

Sensacyjny dramat w 2-ch aktach w wykonaniu najwybitniejszych artystów włoskich.
a) Ludzka podłość; b) Dla szczęścia córki.

Od dziś do poniedziałku
17-go lutego włącznie

Posłaniec jak się patrzy



MIĘDZY INNEMI:

Orkiestra koncertowa „Sextet” :: wyjątkowo komiczny. :: Orkiestra koncertowa „Sextet”

ODEON

Dyrekcya S. Śliwiński.

Od soboty 15-go do poniedziałku 17-go lutego

Wspaniały dramat współ-
czesny w 3-ch częściach

TROJE

Tygodnik Gaumonta — kronika. | Wojna małżeńska — komedya.

NAD PROGRAM
tylko w sobotę i poniedziałek

PRZEBŁYSKI ŻYCIA

Studjum drama-
tyczne w 3 części.

Koncert. sextet wiedeński.

475

Ceny miejsc zwyczajne.

Przy używaniu niektórych gatunków pudru, cera psuje się i staje się nierówną i spierzchniętą, co jednocześnie szkodliwe odbija się na zdrowiu.

Dlatego też oszczędność przy kupowaniu pudru jest źle rozumiana.

Należy używać jedynie tłusty puder № 4711, zwracając przy kupnie uwagę na to, ażeby w rzeczywistości był „Tłusty puder z № 4711”, gwarantujący zupełną nieszkodliwość i nadający cerze świeżość i młodość. Cena pudełka 30 kop.

359

„Krew — to osobliwy sok”

Tak mówi Goethe, i dlatego to staje się rzeczą zrozumiałą, iż chorobliwe pogorszenie się krwi przeszkadza jej w spełnianiu jej zadania w organizmie: i że mnóstwo chorób ma za podstawę jedną i tę samą przyczynę. Zadanie krwi polega na dostarczaniu organizmowi materiału niezbędnego do wydzielenia resztek resztek tegoż materiału, po części zaś i na dostarczanie materiału wątrobie, która z kolei przetwarza go w żółć, niezbędną do trawienia. — Dla wypełniania tych zadań, krew powinna posiadać pewien określony skład chemiczny i możliwość krążenia po organizmie bez przeszkód. — Gdy w krwi brak żelaza, płaca nie mogą wchłaniać tlenu, bez którego organizm nie może spełniać procesu odżywiania. Magnezya, wapno, kwas fosforowy oraz szereg innych soli mineralnych są narówni z żelazem niezbędnymi składnikami krwi; gdy ich braknie, cały organizm ulega rozstrojowi i skutkiem złego składu krwi powstają najrozmaitsze choroby i cierpienia, jako to podagra, reumatyzm, choroba cukrowa, otłuszczenie małokrwistość, niemal wszystkie choroby skóry, żółci, nerek, wątroby, serca—wodna puchlina, neuralgia, hemoroidy, astma, bicie serca, bóle głowy, zimne nogi, skłonność do katarów, zapalenie organów oddechowych i pokarmowych i mnóstwo innych. — Od chwili, gdy nauka zrozumiała, gdzie kryje się źródło zła — nie brakło prób znalezienia środka oczyszczającego krew, przyczem pojawiło się mnóstwo środków przeczyszczających i pedzących moc. — Błądząc często, ludzie mieszają środki, czyszczące krew — ze środkami przeczyszczającymi; zaznaczyć jednak należy, że jest to błąd doniosły. — Po pierwsze bowiem — środek przeczyszczający w żadnym razie nie działa czyszczaco na krew, powtórze zaś — krew czyszczy się sama przez się od szkodliwych części, gdy jej dostarczyć niezbędnych do pracy tej materiałów.

Wówczas to krew nabiera zdolności do wydzielenia zanieczyszczających ją składników. Wyznając tę teorię, Dr. Schreder uczynił wielki krok naprzód, wynalazłszy znaną krew czyszczącą sól „Neurastal”, która, dzięki swemu celowemu działaniu, przyniosła wynalazcy swemu już w ciągu pierwszych kilku tygodni setki listów dziękczynnych. Od chwili owej, ilość podziękowań wciąż rośnie i dziś sięga kilka tysięcy. — Pan Wims pisze pod datą 2 kwietnia 1911 roku: „Niniejszym wyrażam W. Panu me szczerze dzięki za znakomity środek „Neurastal”. — Przez całe życie zapadałem wciąż na cierpienia żołądkowe, od chwili jednak gdy zacząłem stosować „Neurastal” — wkrótce zauważyłem polepszenie. Przyjmując regularnie po 5 pastylek, już po zażyciu drugiej przesyłki tychże, czuję się zupełnie zdrowym. Tymczasem mam jeszcze pudełko zapasowe; gdy tylko będę potrzebował dalszych — zawiadomię Pana. — Obiecając też polecić środek jego „Neurastal”.

„Szczanowny Panie Doktorze! Zawiadamiam Sz. Pana, że dwa pudełka „Neurastalu”, które mi Pan nadesłał, bardzo pomogły mężowi memu: sen i apetyt tak wyraźnie się poprawiły, iż obawiam się, by skutki tego tak szybko działającego środka nie okazały się przemijającymi. — Mąż mój od lat kilka cierpi na uderzenia krwi do głowy, co wywołało kilka ataków nerwowych, podobnych do epilepsji. Dziś otrzymałem list Sz. Pana, zawiadamiający mnie o wysłaniu 2-ech pudełek, za co Panu dziękuję; z przyjemnością widzę, iż przy drugim zleceniu otrzymałem rabat. — Zapewne otrzymał już Pan zamówienie moje na 12 pudełek; ja sama również cierpię na reumatyzm nerwowy i mąż doradził mi, bym spróbowała leczenia się „Neurastalem”. — Fróez tego chciałabym dać kilka pudełek mej znajomej. — Żechce Sz. Pan wysłać próby i broszury pod adresem: Charbin, Wielmożny Wiziński — oraz: Charbin, Wielmożna Reinwaldt. — Z poważaniem A. Warm, Władywostok 26-go Marca 1912 roku.

Tego rodzaju podziękowania nadchodzą codziennie w wielkiej ilości, wobec czego wielce skutecznym środkiem ten i dla W. Pana okazać się niezaprzeczalnym. Aby zaś każdy pragnący mógł zupełnie przekonać się o prawdziwości słów powyższych, wysyłamy na każde żądanie próbne pudełko oraz interesującą książkę, jakim sposobem pozostaje młodym i zdrowym, z popularnymi lekarskimi wskazówkami. Tysiące ludzi mogłoby uleczyć się z ciężkich cierpień, gdyby posłuchali tej rady. Prosimy jedynie o nadesłanie nam na pocztówce swego adresu, a natychmiast prześlemy próbną książkę bezpłatnie. Prosimy o adresowanie dziś jeszcze do Dra Schredera, R. 31, St. Petersburg, Wozniesieński Pr. № 57. 465

ŻYRANDOLE Elektryczne i Gazowe

Najnowsze modele, ceny fabryczne.

Fabryka lamp i wyrobów brązowych

Władysław Henig i S-ka w Łodzi, telef. 24-31

Skład fabryczny, ul. Piotrkowska № 29, telefonu 24-31.

Wyłączna sprzedaż wyrobów platerowanych fabryki

Bracia Henneberg, Warszawa.

PURGYL
Syntetyczny środek czyszczący i rozwalniający.
Pawno działający i przyjemny w smaku

DIETETYCZNE WYROBY
Najlepsze leczenie zaparcia chorób żołądka i ośrodku wewnątrz.
Działa przeciwgniłnie w jelitach, zapobiega zapaleniu wyrostka robaczkowego i gorączkom zakaźnym.
Jest bardzo dobrze znoszony przez dzieci.
Sprzedaj w wszystkich aptekach.
PARYŻ — J. KOEHLI
74, Rue Rodier.

459

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi n. Spiessa 1569-4-1

Sprzedam dom drewniany, 54 łokcie długi, 16 szeroki i oficynę murowaną i-o piętrową, 36 łokci długa, wraz z placem 80-o przętowym, blisko stacyi. Kokluszki, gubernia piotrkowska. wiadomość na miejscu. Andrzej Scibiorek. 512

WIELKI CZAS

wiedzieć każdemu, że jest do nabycia w każdym sklepie najlepsza pasta do czyszczenia i konserwowania obowią pod nazwą „Pomalin” która za swą dobroć została nagrodzona trzema złotymi medalami. Kantor w Łodzi, Piotrkowska 10. Telef. 24-31. 105

Zaginął 2 weksle. wystawione przez Ignacego Krzyckowskiego, na zlecenie Komrada Lękawskiego w 1905 r., płatne w 1904 r. na sumę 3000 r., zdyrowane przez Józefa Zylicza i na 1000 rubli bez żyru. Żadne inne weksle Ignacego Krzyckowskiego na zlecenie K. Lękawskiego nie istnieją, a wyżej wymienione nie mają żadnego znaczenia. Zastrzegam się wszelkie skutki prawne tego ogłoszenia.

Place do sprzedania

w Rudzie Pabianickiej, przy ul. Górnej, wiadomość ulica Piotrkowska № 119, mieszka 5. 540

Zaginął weksel

in blanco na sumę 150 rubli wystawiony przez Hipolita Sieberta, zdyrowany przez Bronisława Geringa i takowy uważam za nieważny.
B. Gering. 542

Remiza „BRISTOL”
Wynajem Karet
A. NEUMANN
ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

LEKARZ-DENTYSTA

Roman Ritt

PIOTRKOWSKA № 125

powrócił z zagranicy. Przyjmuje od 10—1 i od 4—7 po południu. telef. 23-28. 450

Okazyjnie!

Hafty kaliskie i szwajcarskie kiranki, sztory i portyry. Resztki na kostyminy i bluzki, zaboty oraz koszule damskie haftowane! Muslein de lain Ceny fabryczne! Wielki wybór. Andrzeja 44 m. 2. 259

Warszawska Filia Księgarsko-Handlowego T-wa „Kultura” zawiadamia o zagabieniu świadectwa zaliczeniowego № 20454, wydanego na okaziciela przez ekspedycję Łódź-Fabryczna dnia 9/III 1912 r. z przesyłki Łódź-Kamiński № 70235 na sumę rb. 28 kop. 50. Świadectwo uważać za nieważne. 530

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Konstantynowska 12.
Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „606” i „914”, od 5—1 i 6—8, dla Pań od 5—8 w Niedziele 9-3. Osobna poczekalnia.

Dr. med. W. KOTZIN.

UI PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2765r

Na telefonu 21-19

Doktor Medycyny

Edward Bernhardt
Łódź, Cegielniana № 19.
Telefon № 23-00.

Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i serca. 277

Dr. W. Jutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8¹/₂—10¹/₂ rano i od 4—7¹/₂ w. W niedziele od 9—1p rano. Zielona 13. 547r.

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi
choroby kobiece
przyjmuje od 1-ej do 6-ej po południu
Przejazd № 30. 552r

Dr. med. Bolesław Kou

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie „Syphilis Salvarsanem „Erlon Hata 606” (wśródżynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziele i święta od 9—3 pp. 569r

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczościowe i niemoc płciowa
Leczenie syphilisu EARLICH-HATA „806—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-53
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—3 w. pań od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2423

Poszukuje się w Łodzi obszernego pomieszczenia murowanego, suchego, widnego, może być po budynku fabr. do wydzierżawienia lub na sprzedaż. Oferty: Biuro Ungra w Warszawie ulica Wierzbowa 8 pod „K. K.”. 465

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej, opozysta chorób, wenerycznych, skórnych, włosów niemocy płciowej
Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia
Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8 dla pań od 5-1-cj. 279

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2991

ul. Piotrkowska 107.

Dr. S. SZNITKIN

Średnia 2. 1117

Choroby skórne (włosy), i moczościowe, kosmetyka lekarska, weneryczne

Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

D-H. Rueyer

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—5. 3320

Przejazd № 8.

1064877. Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIE WIOZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.

Przyjmuje od 9—12 i od 6—8 w.

Dr. H. Sankowski
Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprawił się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszek.

Przyjm. 01 4-1 r. 15-10

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 606) moczościowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włosów, płam itd., od 12—3 p. p. i od 5—3 w. Pań: 4—5. Poczek. oddzielna. Wniedziele od 11—3 popoł. 712r

Dr. med. Lzyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczościowe.
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna
W niedziele od 8—1-cj.
Krótka 5, telef. 28-30. 1837

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalco topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mięso kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łódź sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez dostawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 45.

Teatr LUNA

Od soboty do poniedziałku włącznie wspaniały program między innymi:

Wzruszający dramat w 3-ch częściach w wykonaniu słynnych artystów teatrów królewskich w Kopenhadze pod tytułem

„Bogini rozpusty” czyli „Mikość złodziejska”.

„Współczesna 1001 noc” wspaniała komedia.

W poniedziałek, wtorek, środe, czwartek i piątek o godz. 5^{1/2}, po południu przedstawienie dla dzieci. 546

AGATOL proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy środek do zębów
Odznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odznacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Zadać w przedzieł 2607-40

Zajęcie

po rublu bez skórki dostac można u

B. Patzerowej

Mikołajewska № 31.

Telef. 24-10

Rutynowana nauczycielka

poszukuje lekcyj. Ma czas wolny od godz. 4 i pół p.p. Adres: K. SUEK, Pasaż Szulca 50, 3-cie piętro. 552

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym współpracownik mój

p. Jan Maciński

z biura mego wystąpił, wskutek czego wszelkie udzielone Mu apowaznienia zostają unieważnione.

A. O. Teschick

fabryka tekstury, smołowcowej i asfaltu.

Łódź, 13 lutego 1913 r. 550

Adwokat przysięgły

nie mogąc otworzyć własnej kancelaryi, przyjmuje współpracownictwo lub odpowiednie zajęcie. Zadania bardzo umiarkowane. Oferty „Adwokat” „Rozwój” 448

AKUSZERKA masażystka

udziela porad, przyjmuje panie, dyskrecja zapewniona, biednych darmo. Pasta II m. 9. 462

Ludwik Ołocki

majster oleiciński

(przedsiębiorstwo budowlane) przyjmuje roboty wchodzące w zakres budowlanego oraz sporządzanie kosztorysów, wymiarzenie budowli, obliczanie, projektowanie, szkice i t. p. Wykonanie akurately. Ceny bardzo przystępne. Łódź, Krucza № 8. 266

Szkoła rysunkowa

Jerzego Lemana

Południowa 2

Rysunki, Malarsstwo, Modelowanie modeli żywy (akt i głowa)

Przy szkole jest osobny oddział dla rzemieślników: ślusarzy, stolarzy, mularzy, cieśli i malarzy z nauką rysunku fachowego. 4882

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecniczy. Badanie krwi na syfilis. Od 8^{1/2}—11^{1/2} r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 3051

Doktor

B. Donchin

specjalista

CHOROB OCZU

Piotrkowska 69. Telefon 28-39. Lecznica ze stałymi łózkami.

Godziny przyjęć w ambulatoryum od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe. 2608

Lekarz weterynaryi

S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00. Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, diagnostyczne szczeplonki, ekspertyzy. 5455

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10. Choroby wewnętrzne, AKUSZERYA.

Do 9^{1/2} rano i 5—7 po poł. 2700

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi. Piotrkowska № 120. Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6^{1/2} p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5474

Dr. W. PAPIERNY
AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH

ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-35.

Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2} do 6^{1/2} po poł. 3531

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. med. Z. BOLE

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 28-80.

Dr. Jan Cadorski

Akuszeria,

choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 3526

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis skórno weneryczna, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICH HATA 606. 746r
Przyjm. od 9—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i św. tylko 1 rano.

Dr. Sonenberg

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7^{1/2}.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r.

Odnaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

Cały KURS KROJU wieczorny tylko 10 rubli. 558
dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół, Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorny po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenie otrzymują posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania Łódź, ul. Piotrkowska 115. Filia: Bałuty, ul. Zgierska 54.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

ELEKTROWNI ZGIERSKIEJ

zawiadamia niniejszem p.p. Akcjonariuszów, że w czwartek, dnia 14/27-go lutego r. b., o godzinie 5-ej po południu odbędzie się

2-gie nadzwyczajne

Ogólne Zebranie

pp. Akcjonariuszów Towarzystwa w sali Szkoły Handlowej w Zgierzu

PORZĄDEK DZIENNY.

1. Sprawa koncesji na budowę i eksploatację kolejki elektrycznej Zgierz-Ozorków.
 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności, dotyczącej prowadzenia interesów Towarzystwa przez byłego dyrektora.
- P.p. Akcjonariusze, chcący przyjąć udział w obradach Nadzwyczajnego Zebrania, obowiązani są, w myśl § 57 ustawy, złożyć akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej do dnia 7/20 lutego r. b. w biurze Zarządu w Zgierzu, lub w Banku Handlowym w Łodzi, gdzie pozostać muszą do ukończenia Zebrania. 536

W dniu 6-ym b. m. zostanie otwarta kasa pożyczkowa p. n. „Bałucki prywatny

Lombard

przy ulicy Zgierskiej № 64.

Biuro czynne codziennie oprócz świąt i niedziel od godz. 9 do 4-ej po poł. 409

Najwyższe nagrody za masę

„Radical” „RADICAL”

Najsukniejsza masę

podług opinii lekarzy i dziękczynnych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofulów, Hemoroidów, Ran, Oparzenia i wszelkich chorób skórnych. Żądać w aptekach i skład. aptecznych, Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 24—91. Przedstawiciel 4157 F. KOCZAN.

LABORATORYUM

D-ra Bogustawskiego dla celów dyagnostyki lekarskiej (analizy krwi, moczu i t. p. (serodyagnostyka). Przejazd № 30. 3801

Dr. S. KANTOR

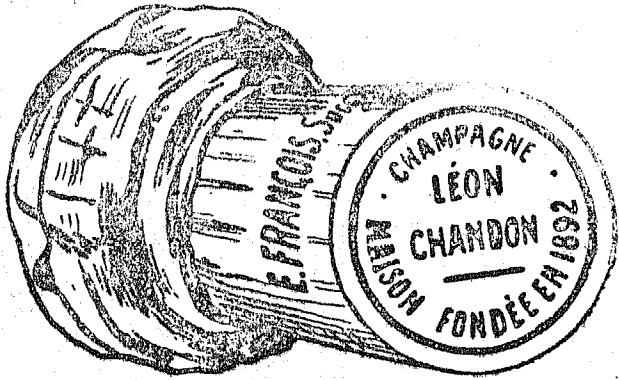
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecniczy, Piotrkowska 144 róg Ewańskieckiej, telefon № 19-41. Leczenie Syphilisu „Erich-Hata 606” Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. Dla pan osobna pokalnia. 436

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.

Przyjmuje od 8—10 i pół i 8—9 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 po poł. 878r

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 180.



369

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica zębów
lekarza d-ty H. Pruss.

1593

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

PIERWSZA LECZNICA
lekarzy specjalistów
dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).
Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybulski codziennie od 1—2 i od 8—9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 codziennie.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3—4 codziennie.

Choroby oczu dr. S. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielino, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Pierwsza Łódzka chrześcijańska
Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże 3501

Warszawska fabryka

Cukrów, Czekolady i wyrobów waflowych

WŁADYSŁAW BUCZKOWSKI i S-KA

w Warszawie, WRONIA 23a, Telefon 144-81.

Poleca swoje udoskonalone wyroby.

259

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

Płaszcz, Kostiumy, Suknie
wykonane w pracowni sukien
Przejazd 48, (II-le piętro) „Stanisławy”
odznaczają się szykiem i elegancją.
Pracownia otwarta do godziny 8-iej wieczorem.

Kto chce uniknąć tandety tak w obecnych czasach rozpowszechnionej w Łodzi i mieć fotografię prawdziwie artystycznie wykończoną i trwałą, i po cenie możliwie niskiej, otrzymać może w powszechnie znanym od lat 20 w Łodzi zakładzie fotograficznym p. f. „A. Jotrowski”, Nowy-Rynek 6,

telef. 26-06 lub w filii

„Marya”, Piotrkowska № 95.

Za prawdziwie artystyczne wykonanie fotografii na Wystawie rzem.-przem. w Łodzi, nagrodzony został medalem złotym.

CENY: tuzin fotografii — 4 rb., tuzin pocztówek 1 rb. 25 kop., portrety od 1 rb. 50 kop., oprawne w passe-partout. 4015

Kołdry, poduszki, bielizna pościelowa, pierze, wata.

Przejazd 16. 425

Tanio zaraz do sprzedania

całkowite urządzenie i umeblowanie dla restauracji 2 lub 3 rzędu kredens, bufet, szafy, stoliki, sztendry (wieszaki) gzymsy do firanek, miedziany kocioł, także kubek do wody i t. d. Widzewska 110 miesz. 22. 504

Świerzbę

pryszczę i męczące swędzenie najlepiej wyleczy MYDŁO z zapachem i KREM aptek. Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25. Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowem. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego, skrzynka pocztowa 461. 145

Mieszkanie

składające się z 3 lub 4 pokoiów z kuchnią, wszelkimi wygodami i oświetleniem elektrycznym zaraz lub od 1-go lipca na 3-lem piętrze z frontu do wynajęcia. Wiadomość: ulica Anny № 33. 526

Prac z mozołną trolerką „CRISTALINE”

do politurowania podłóg, linoleum, odświeżania mebli etc. Jedyń racjonalny środek, nadający błękitny i trwały połysk.

Jedna szaszka „Cristaline” wystarcza na pokrycie 200 kw. metr. podłogi.

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTWA

Do nabycia w skl. aptecznych i farb, PRZETWORY CHEMICZNE CRISTALINE. 485

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH

Spacerowa 40 przy Andrzeja.

9—12^{1/2} r. 15—7^{1/2} w. 1483

Dlaczego marynarze odznaczają się taką zdrową kompleksją?

Pan zapewne często zachwycał się krzepkim zdrowiem marynarzy i rybaków. Oni żyją na morza wśród wiatrów i fal i w dzimy ich zawsze z obnażoną piersią. Mimo to nikt mniej, niż on nie podlega katarom i bronchitom. Rzadko znajdziemy wśród nich kaszlących, osłabionych lub chorych na płaca. A dlaczego tak jest?



Młody marynarz.

Przyczyna tego już w starożytności była znana. Lekarze zawsze przypisywali zdrowie marynarzy temu, że oni wdychają zdrowy świeży zapach smoly, którym przesycone są okręty. Każdemu wiadomo, jak dobroczynnie smoła działa na płaca.

Najłżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis, a niema nic trudniejszego, jak uwolnić się od zadawnionego kataru oskrzeli, wywołanego przez złośliwy katar. Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym zarodku; środkiem najpewniejszym, najprostszym i najoszczędniejszym jest zażywanie smoly.

Obecnie dzięki wybitnemu farmaceutce w Paryżu, p. Guyot który wynalazł sposób przygotowywania ze smoly małych okrągłych kapsulek, mamy możność przyjmowania kapsulek Guyot'a, są bowiem do nabycia we wszystkich aptekach.

Zażywanie kapsulek dziegieciowych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najporoższego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płac przez tuberkaty, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytlumaczone. Najłżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymywane ze specjalnego gatunku sosny morską, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowały się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegieciowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Ładajcie stanowczo, aby wam dane prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na flaconie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odtworzony podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot i rb. 25 kop. za flakon.

Kuracja kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego więcej zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena płynnego dziegieciu GUYOT i rb. 10 k. za flakon. Sprzedaj w składzie: Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych. 5940

Skład win

1854

M. D. OKOJEWA

Dzielną № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-

twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowego № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielną 11, OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Łódzka parowa higieniczna fabryka wyrobów cukierniczych została otwarta przez długoletniego współpracownika i kierownika w firmie Złoty Ul w Warszawie

St. Karozewski i S-ka

poleca W. p. p. kupcom swe wyroby znane ze swej dobroci Ulica Piotrkowska № 197. 480

ZYRANDOLE ELEKTRYCZNE

lampy stołowe, ampie, kinkiety.
Lampki ekonomiczne (75% oszczędności prądu).

Największy wybór.

Najnowsze modele.

Bracia BORKOWSCY

Składy elektrotechniczne.

WARSZAWA
ulica Jerozolimska № 56.
Telefon 42-46 i 84-86.

ŁÓDŹ
ulica Piotrkowska № 125.
Telefon 14-40.

LECZNICZA MAŚC ZIOŁOWA

275

VILIA-CRÈME — DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROZENIOM i wszelkim chorobom skórny.

Sprzedż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.—Wystrzegać się naśladowictw!
UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowo:

„MYDŁO HERBA”

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.

PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!

PAMIĘTAJMY O SWOICH!

Pierwszy polski import herbaty

istniejący od 1840 roku pod firmą:

„T-wo M. SZUMILIN”

w WARSZAWIE.

POLECA:

Aromatyczne i silnie naciągające gatunki herbaty od ... rubla 1 kop. 40 do 6 rubli za funt. ...

Sprzedż w poważniejszych handlach towarów kolo- nialnych i Stowarzyszeniach spożywczych. ...

Reprezentant na Łódź i okolice:

Kazimierz Pawlak Łódź, Długa 10.

HERBATA — KRAJOWY IMPORT.

HERBATA — KRAJOWY IMPORT.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

SPROBUJ CIE BEZWARUNKOWO!
PRZY CHOROZACH PIERSIOWYCH LUB GARDLANOWYCH W OGÓLE PRZY KASZLU, OCHRYPKOŚCI, INFLUENZY, KOKLUSZU, BRONCHIAŁNYM LUB PŁUCOWYM KATARZE. NADZIE PRZYJEMNY SMAKI NADZIECZAJ WZBUDZA APETYT!
PROSINY ŻADAC IMIĘ

117

Zjednoczone fabryki WYROBÓW Ogniotrwałych C. KULMIZ

dawniej

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawaryi i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i murki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca № 3,
Telefon 547. 129

Magazyn kapeluszy damskich F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Poleca galanterię: kołnierzyki męskie i damskie, mankiety, krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, męski i damskie chusteczki, i wszystko w zakresie galanterii wchodzące. 3833

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Nowootworzony Skład Wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwagę Sz. publiczności.

Z poważaniem

JAN KIJAK,

Piotrkowska 71,

vis a vis Pasażu Meyera.

415

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego C. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wędmowanie zębów b ze bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1623